

SIPRI: USA I RYNKI WSCHODZĄCE NA CZELE WZROSTU ŚWIATOWEJ SPRZEDAŻY BRONI [KOMENTARZ]

Międzynarodowy Instytut Studiów dla Pokoju w Sztokholmie (SIPRI) opublikował kolejny roczny raport dotyczący światowego rynku handlu bronią. W związku z odradzającym się wyścigiem zbrojeń rynek zwiększył się w 2018 roku w stosunku do 2017 o 4,6 proc. W światowym „Top 100” jeśli chodzi o firmy zbrojeniowe nadal królują Amerykanie, ale ciekawe rzeczy dzieją się „na dole tabeli”. W zestawieniu brakuje firm chińskich, z uwagi na brak możliwości uzyskania wiarygodnych danych.

USA nadal dominatorem

Stany Zjednoczone nadal pozostają **bezwzględnym liderem**, jeżeli chodzi o sprzedaż na rynku zbrojeniowym. Dość powiedzieć, że na liście 100 największych sprzedawców uzbrojenia na świecie pierwsze pięć miejsc zajmują kolejno: Lockheed Martin (47,3 mld – 11 proc. udział w „Top 100”), Boeing, Northrop Grumman, Raytheon i General Dynamics. Firmy te sprzedały broń i wyposażenie wojskowe o łącznej wartości 148 mld USD, a łącznie wszystkie amerykańskie podmioty z „Top 100” – za 246 mld USD. Biorąc pod uwagę, że w 2018 r. największe sto firm sprzedało broń za 420 mld USD (nie licząc nieznanymi wyników przedsiębiorstw chińskich) to Stany Zjednoczone sprzedały 59 proc. wartości całego uzbrojenia wojskowego i zwiększyły przychód aż o 7,2 proc.

Jest to wynikiem toczącej się przez cały czas w USA **konsolidacji przemysłu obronnego**. Duże firmy wykupują tam małe, tak aby lepiej sprostać wymaganiom związanym z uzbrojeniem nowej generacji jakiego chcą sobie siły zbrojne, odbudowujące swój potencjał dzięki programowi modernizacyjnemu ogłoszonymu przez prezydenta Donalda Trumpa w roku 2017. Dzięki temu przychody mniejszych amerykańskich firm, które normalnie są zaliczane do „Top 100” są wliczane do wyników gigantów.

Rosyjskie firmy w stagnacji

Tymczasem przychody czołowych 10 firm rosyjskich to 36,2 mld USD. To niewielki spadek w porównaniu z rokiem poprzednim – o zaledwie 0,4 proc., ale Rosjanie dużo tracą jeśli chodzi o procentowy udział w „Top 100”. Z powodu wzrostu zakupów od firm europejskich i amerykańskich udział rosyjskich firm w spadł z 9,7 do 8,6 proc. **Największym sprzedawcą spośród rosyjskich podmiotów jest Ałmaz-Antiej**, którego sprzedaż wzrosła o 18 proc. do 9,6 mld USD. Do jego sukcesu przyczyniły się duże zamówienia wewnętrzne, ale także eksport. Produktem wymienianym jako hit Ałmaz-Antieja są systemy OPL S-400, te same, które „wyrzuciły” Turcję z programu myśliwca F-35.

Europa bez większych zmian

Państwa należące do Unii Europejskiej utrzymały w „Top 100” 27 firm (łącznie **102 mld USD** przychodu) z czego największe przychody osiągnęły podmioty brytyjskie (35,1 mld USD z notującym szóstym miejscem na świecie BAE Systems o przychodach 21,2 mld USD). Brytyjski sektor obronny miał jednak spadek przychodów wysokości 5,2 proc. Jak podaje SIPRI, miało to miejsce z powodu spowolnienia programu modernizacyjnego brytyjskich sił zbrojnych.

Francuski przemysł zwiększył za to przychód o 5 proc. do 23,2 mld, głównie ze względu na rekordowy wzrost przychodów (30 proc.) w Dassault Aviation, które sprzedawało myśliwce Rafale do Kataru, Indii i Egiptu. Pokryło to z nawiązką zmniejszenie przychodów niektórych innych francuskich podmiotów.

O 4,4 proc. zwiększył przychody **włoski przemysł obronny**, który sprzedał za 11,7 mld. Lwia część z tego (9,8 mld) przypadła Leonardo, który jest notowany w światowym Top 100 na 9. miejscu. Wśród przyczyn wzrostu upatruje się m.in. wchłonięcie firmy Vitrociset. **Niemcy** odnotowali spadek o 3,8 proc. do 8,4 mld USD. Najwięcej zarobił Rheinmetall – 3,8 mld USD.

Wśród innych państw europejskich, które wymienia raport SIPRI znalazły się także te z pojedynczymi firmami:

- Szwecja (Saab z 30 miejscem w „Top 100” i sprzedażą za 3,2 mld USD);

- Ukraina (UkrObronProm, 71 miejsce, 1,3 mld USD);

- Polska (Polska Grupa Zbrojeniowa, 74 miejsce 1,25 mld USD, wzrost o 1 miejsce w stosunku do poprzedniego roku);

- Hiszpania (Navantia, 76 miejsce 1,2 mld USD);

- Szwajcaria (RUAG, 95 miejsce, 900 mln USD).

Nad tymi europejskimi firmami górują przemysły kilku państw spoza Europy i być może właśnie tutaj, można powiedzieć na "rynkach wschodzących" sytuacja jest najciekawsza z punktu widzenia zmian.

I tak bardzo znaczącym producentem jest **Japonia**, której przemysł odnotował przychody w 2018 r. o wartości 9,9 mld USD (głównie własny rynek) i w „Top 100” ma aż sześć firm, z czego Mitsubishi Heavy Industries jest liderem, z przychodami 3,62 mld USD (25 miejsce). Sprzedaż firm japońskich utrzymuje się na stałym poziomie. Za Japonią uplasowały się rosnący **Izrael** z trzema firmami (łącznie 8,7 mld, 2,1 proc wzrost), **Indie** z trzema firmami państwowymi, które jednak odnotowały spadek (łącznie sprzedały za 5,9 mld USD, o 6,9 proc. mniej), **Republika Korei** (3 firmy, 5,2 mld USD i ogromny wzrost 9,9 proc., rośnie tu także eksport) i **Turcja** (2 firmy, wzrost o 22 proc. do 2,8 mld USD w związku ze zwiększającymi się wydatkami tego kraju na zbrojenia, rosną też mniejsze tureckie firmy które nie znalazły się jeszcze w rankingu).